

Po wojnie o ujście Wisły. Wojsko kwarcianie w 1630 r. a zagrożenie turecko-tatarskie

Łukasz Pabich

CZĘSTOCHOWA

ORCID: 0000-0002-0592-0389

ABSTRACT

After the war about the estate of the Vistula. The quarter army in 1630 and the turkish-tatar threat

After the end of the war with Sweden over the Vistula Estuary in 1629, the quarter army moved to the Ukrainian lands at the beginning of 1630. At that time, the Poles were afraid of the invasion of the Kantemir's Republic of Poland, but also of the Turks themselves, led by the Beillerbei from Ochakiv Murtazy Pasha. Poland was by no means prepared for such aggression. In Lviv, heavy negotiations of the military commission with soldiers considering the payment for the Prussian war. What is worse, a Cossack uprising broke out in Ukraine and Hetman Stanisław Koniecpolski moved with the greater part of the army to suppress the rebellion. In addition, there was a confederation in the Polish army, headed by Janusz Wiliński, lieutenant of the Hussar banner, voivode of Braclaw, Mikołaj Potocki. Eventually, all disputes were resolved. On the other hand, the growing conflict with the Ottoman Empire could be smoothed out again through diplomatic channels. Aleksander Piaseczyński was sent to Istanbul and he was assured that the peace treaty of 1623 was still in force. On the occasion, five articles were written in which the Polish side. It was stated there to stop the Cossack attacks and pay gifts to the Khan, and the

Turks to remove the Nogai Horde from Budziak and ensure the security of the Crown borders by the Khanate.

KEY WORDS: quarter army, Stanisław Koniecpolski, Tatar invasions, Ottoman Empire, 1630

SŁOWA KLUCZOWE: wojsko kwarciane, Stanisław Koniecpolski, najazdy tatarskie, Imperium Osmańskie, 1630

Trzonem obrony ziem południowo-wschodnich Korony było wojsko kwarciane, zazwyczaj niewielkie, ale doświadczone w walkach prowadzonych głównie z jazdą tatarską¹. Wojsko to odgrywało również znaczącą rolę w Rzeczypospolitej, ponieważ była to w rzeczywistości jedyna realna siła zbrojna państwa, która miała względnie unormowane podstawy finansowania. Należy również podkreślić, że oddziały kwarciane, jako rdzeń sił koronnych, brały udział w zmaganiach militarnych na wszystkich obszarach operacyjnych ówczesnej Rzeczypospolitej, tak jak to miało miejsce w latach 1626–1629, podczas wojny o ujście Wisły ze Szwecją². Ostatnie badania wykazały, że podczas wojny pruskiej wojsko kwarciane, pomimo dużego doświadczenia w walce z przeciwnikiem stosującym tzw. zachodnią sztukę wojskową, której symbolem w ówczesnej Europie była armia szwedzka, wyszło z niej bardzo osłabione. Do tego dochodziła postawa samych rotmistrzów, którzy domagali się wypłaty żołdu za stan etatowy, a nie faktyczny, co wpływało w dużym stopniu na rosnący dług skarbu państwa wobec wojska³. Ponadto Rzeczpospolita szlachecka wychodziła z konfliktu ze Szwecją upokorzona nie tylko w aspekcie politycznym, poprzez podpisanie niekorzystnego dla niej rozejmu w Starym Targu (Altmarku), ale świadoma również konieczności przeprowadzenia reform w aspekcie wojskowym⁴. Natomiast dla Szwecji podpisanie pokoju

¹ *Constitutie Sejmu Pierwszego Dwudzielnego w Toruniu*, 10 XI 1626, Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku (dalej: B. PAN Kórnik), 341, k. 221.

² M. Nagielski, *Wojsko kwarciane obrońcą granic Rzeczypospolitej w latach 1563–1651* [w:] *Dzieje organizacji polskich formacji ochrony granic. Od obrony potocznej do II wojny światowej*, A. Goławska-Hrychorzuk (red.), Kętrzyn 2007, s. 44–61.

³ Jakub Zadzik do Zygmunta III, s.l., 15 X 1629, Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie (dalej: B. Czart.), 357, s. 566–568; M. Paradowski, *Studia i materiały do historii wojen ze Szwecją 1600–1635*, Oświęcim 2013, s. 195–200.

⁴ *Conditiones induciarum. Actum in campo ad villam Altemarcke vulgo Stary Targ in 26 Septembris 1629*, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej: B. Ossol.), 208/II, k. 64–68; *Pacta z Gustawem in Anno 1629 w Prusiech zawarte*, Biblioteka Narodowa, Biblioteka Ordynacji Zamoyskiej (dalej: BN, BOZ), 1602, k. 385–390; *Conditie, przy których Gustaw przymierze umawiać stanął*, Львівська Національна Наукова Бібліотека України імені Василя Стефаника (dalej: LNNBU), f. 5, op. 1, 1453, s. 9.

5 *Szwedzkie wojny 1611–1632*, t. II, cz. 2: *Wojny z Polską*. *Szwedzki Sztab Generalny*, M. Paradowski (red.), W. Łygaś (tłum.), Oświęcim 2018, s. 261.

6 *Diariusz rozprawy z pogaństwem*, B. PAN Kórnik, 201, k. 363–366; [S. Chmielecki], *Relatia expedicyi przeciwko Dewlei Gereiemu Sultanowi Galdze*, IX 1629, B. Czart., 361, s. 421–426; B. Ossol., 208/II, k. 70–74; [idem], *Wyprawa przeciw Tatarom w 1629 r.* [w:] *Wypisy źródłowe do historii polskiej sztuki wojennej*, z. 5, Z. Spieralski, J. Wimmer (oprac.), Warszawa 1961, s. 250–258; oraz opracowania B. Baranowski, *Polska a Tatarszczyzna w latach 1624–1629*, Łódź 1948, s. 105–115; A. Gliwa, *Jesienny najazd Tatarów krymskich i budżackich na Rzeczpospolitą w 1629 r. i jego skutki na terenie ziemi przemyskiej*, „Rocznik Przemyski” 2007, t. XLIII, z. 1, s. 105–155; idem, *Kraina upartych niepogód. Zniszczenia wojenne na obszarze ziemi przemyskiej w XVII wieku*, Przemyśl 2013, s. 353–384.

7 *Komput długów Rzplitej*, B. PAN Kórnik, 341, k. 439; A. Filipczak-Kocur, *Skarb koronny za Zygmunta III Wazy*, Opole 1985, s. 142–143; J. Seredyka, *Rzeczpospolita w ostatnich latach panowania Zygmunta III (1629–1632). Zarys wewnętrznych dziejów politycznych*, Opole 1978, s. 38–39; A. Szelągowski, *O ujście Wisły. Wielka wojna pruska*, Warszawa 1905, s. 387–397.

8 P. Duda, *Działalność oddziałów Hansa Georga von Arnima w Rzeczypospolitej z punktu widzenia nuncjusza papieskiego Antonia Santacrocego* [w:] *Od Kijowa do Rzymu. Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską i Ukrainą*, M.R. Drozdowski, W. Walczak, K. Wiszowata-Walczak (red.), Białystok 2012, s. 529; J. Seredyka, *Wypłata żołdu armii cesarskiej w Polsce po rozejmie altmarskim (1629–1631)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1976, R. XXXI, nr 2, s. 231–236.

z państwem polsko-litewskim stwarzało finansowe i operacyjne warunki do podjęcia interwencji w Rzeszy. Ponadto wojna z Polską – jak wówczas stwierdzał sztab generalny Lwa Pólnocy – „była dla Gustawa Adolfa i jego wojsk szkołą wojacką. Dzięki niej dojrzeli do stojących przed nimi zadań”⁵.

Niestety ogromne trudności wewnętrzne Rzeczpospolitej rozpoczęły się już pod koniec 1629 r., i to pomimo chwilowego oddalenia konfliktów zewnętrznych, w tym również odparcia jesiennego najazdu ordyńców nogajskich i krymskich pod dowództwem kałgaja Dewleta Gireja i murzy Kantemira⁶. Szczególnie mocno były one związane z długami, jakie państwo miało wobec wojska, które po wojnie z Gustawem Adolfem przekraczały kwotę 4 mln złotych⁷. Sytuację dodatkowo komplikował dług wobec żołnierzy cesarskich, którzy pomimo problemów aprowizacyjnych nie opuścili terytorium Rzeczypospolitej, oczekując na zaległy żołd⁸. Jednak, jak informował w tym czasie szlachtę podskarbi koronny Hermolaus Ligęza, pieniądze bez przeszkód spływały do skarbcza, a co za tym idzie – przekazywane były do obozu wojsk „pruskich”⁹.

Kwestią zapłaty należnego żołdu miały zająć się komisje skarbowo-wojskowe, do których planowano włączyć przedstawicieli senatu i izby poselskiej, a także deputatów wywodzących się z armii. Wszystkimi pretensjami wobec wojska koronnego miała zająć się komisja zwołana 15 grudnia 1629 r. do Inowrocławia¹⁰, zaś wojsko inflanckie miała likwidować komisja zebrana w Bowsku pod przewodnictwem hetmana wielkiego litewskiego Lwa Sapiehy, który jeszcze na początku 1630 r. zwracał uwagę na opieszałość władz w dostarczaniu pieniędzy – „Przez ten wszetek czas [...] bez pieniędzy zaciągam, bez pieniędzy, bez armaty, bez potrzeb wojennych wojnę prowadzę, oto i rozpuszczać wojsko każą mi bez pieniędzy”¹¹. Wobec jednak wypadków i nadużyć armii w „ogółconych” z żywności Prusach i innych województwach północnych postanowiono przenieść wojsko w okolice Dniepru, na południe od Kijowa¹². Zwracano się więc do

oficerów uniwersałem, aby zapanowali nad dyscypliną swoich podkomendnych i podczas marszów oszczędzali dobra Rzeczypospolitej przed grabieżami, podkreślając również, że zeszłoroczny sejm przeznaczył odpowiednie środki na wypłatę należności dla ich żołnierzy¹³. Niestety nie powstrzymało to koroniarzy przed pustoszeniem i dokonywaniem zniszczeń w centralnych województwach Polski, które czasami były bardzo „spektakularne”. Na przykład po przejściu wojsk w okolicach Lutomierska po chałupach pozostały jedynie same kominy¹⁴. Należy jednak podkreślić, że władzom centralnym zależało na uregulowaniu wszelkich zobowiązań, tak żeby wojsko było gotowe do „znoszenia kolejnego nieprzyjaciela”¹⁵, a wojskowym wciąż zwracano uwagę, aby nie kalali własnego honoru, sławy i dobrego imienia Rzeczypospolitej¹⁶. Tak samo działała również szlachta, która przykładowo na sejmiku chełmskim zwracała uwagę, że

kwarta [...] nie może żadną miarą wystarczyć, aby *iustum praesidium* przeciwko inkursyjom pogańskim z niej obmyślane być miało [...]. Przeważając na czopowe dwuletnie pozwalamy, doglądając tego, aby opatrzenie tych zamków i zaciągnięcie wojska ukraińskiego akomodowali się temu dochodowi czopowego¹⁷.

Podobnie było z komisarzami, którzy z końcem lutego mieli z Inowrocławia udać się do Lwowa, aby tam od marca kontynuować rozrachunek zarówno z wojskami „ukraińskimi”, jak i tymi, które już od października – po działaniach wojennych w Prusach Królewskich – stacjonowały na Ukrainie na leżach zimowych¹⁸. Wybór Ukrainy prawdopodobnie podyktowany był również „spustoszeniami”, jakich dokonali Tatarzy w województwach ruskim, podolskim i beńskim, na co zwracali uwagę królowi na przełomie października i listopada 1629 r. przedstawiciele szlachecy z województwa lubelskiego, prosząc monarchę, aby „postoje” wojsk

9 Hermolaus Ligęza do szlachty, Radom, 17 X 1629, LNNBU, f. 5, op. 1, 248/II, k. 22.

10 *Propositia Sejmu dwudzielnego in anno 1629*, B. Czart., 359, k. 117.

11 Lew Sapieha do Jana Stanisława Sapiehy, Bowsk, 12 I 1630, LNNBU, f. 103, Sapiehowie, op. 1, t. 8, nr 1066.

12 W. Tomkiewicz, *Powstanie kozackie w roku 1630*, „Przegląd Powszechny” 1930, t. 187, s. 107.

13 Uniwersał do żołnierzy, Warszawa, 12 I 1630, B. Czart., 359, k. 402.

14 T. Srogosz, *Żołnierz swawolny. Z dziejów obyczajów armii koronnej w XVII wieku*, Warszawa 2010, s. 167.

15 *Propositia sejmowa*, 1629, BN, BOZ, 1173, 269–270; Stanisław Łubieński do Zygmunta III, Jabłonno, 25 III 1629, B. Czart., 357, s. 145; Zygmunt III do H. Ligęzy, Warszawa, 19 I 1630, B. Czart., 359, k. 408.

16 Uniwersał do żołnierzy, aby się rozchodzali, Warszawa, 28 I 1630, B. Czart., 359, k. 415.

17 *Sejmik przedsejmowy w Chełmie 4 września 1630 r.* [w:] *Akta sejmikowe ziemi chełmskiej 1572–1668*, W. Bondyra, H. Gmiterek, J. Ternes (red.), Lublin 2013, d. LXXXII, s. 163.

18 Uniwersał do województw wielkopolskich, Warszawa, 19 I 1630, B. Czart., 359, k. 406v–407.

¹⁹ *Laudum na sejmiku proszowskim*, Proszowice, 23 X 1629, oraz *Instrukcja posłom województwa lubelskiego na Sejm walny warszawski*, Lublin, 13 XI 1629, BN, BOZ, 1809, t. 1, k. 479, 484–486.

²⁰ J. Zadzik do Zygmunta III, s.l., 1 X 1629, B. Czart., 357, s. 555.

²¹ Zygmunt III do Stanisława Koniecpolskiego, Warszawa, 29 X 1629, B. Czart., 357, s. 1287–1289.

koronnych odbywały się na innych ziemiach Rzeczypospolitej, oraz o możliwie rychłe zabezpieczenie granic od „pogaństwa”¹⁹. Jednocześnie na początku października 1629 r. kanclerz koronny Jakub Zadzik zwracał uwagę królowi, aby ten zastanowił się nad redukcją armii kierowanej na Ukrainę, ponieważ utrzymanie dotychczasowej liczby żołnierzy doprowadzi – jego zdaniem – do powiększenia się i tak już dużego zadłużenia wobec wojska²⁰. Zygmunt III, zapewne usłuchawszy kanclerza, pod koniec października kazał hetmanowi polnemu koronnemu wypowiedzieć służbę niektórym jednostkom, z koniecznością pozostawienia takiej liczby żołnierzy, która nie przekroczyłaby możliwości skarbu państwa. Zastrzegł również pozostawienie na Ukrainie niektórych rot pod dowództwem Stefana Chmieleckiego – który za zasługi w walkach z Tatarami otrzymał od króla urząd wojewody kijowskiego – wysyłając mu równocześnie wykaz chorągwi mających zostać w kompucie. Zgodnie z wolą królewską w służbie hetmańskiej miały pozostać²¹:

1. Chorągwie husarskie:

- hetmana polnego koronnego Stanisława Koniecpolskiego – 227 koni;
- wojewody braclawskiego Stefana Potockiego – 100 koni;
- kasztelana kamienieckiego Stanisława Potockiego – 100 koni;
- kasztelana halickiego Marcina Kazanowskiego – 100 koni;
- pisarza polnego Mikołaja Potockiego – 100 koni;
- starosty kałuskiego Łukasza Żółkiewskiego – 150 koni;
- starosty braclawskiego Adama Kalinowskiego – 100 koni;
- podkanclerzego koronnego Tomasza Zamoyskiego – 150 koni;
- królewicza Władysława Wazy – według uznania hetmana.

2. Chorągwie kozackie:

- strażnika koronnego Jana Goślickiego – 100 koni;
- starosty skalskiego Mikołaja Herburta – 100 koni;
- starosty żydaczowskiego Jana Odrzywolskiego – 100 koni;
- Samuela Łaszczka – 100 koni;
- Aleksandra Cetnera – 100 koni;
- Jana Bąka-Lanckorońskiego – 100 koni;
- Balcera Męczyńskiego – 100 koni;
- Mikołaja Moczarskiego – 200 koni;
- Pawła Czarnieckiego – 100 koni;
- Mikołaja Hannibala – 100 koni;
- Jerzego Budziszewskiego – 100 koni;
- Andrzeja Śladkowskiego – 100 koni;
- Jerzego Kruszyńskiego – 100 koni.

3. Dragoni – 600 porcji.

4. Piechota polska – według uznania hetmana.

Do decyzji hetmana pozostawiono również wybór osoby, która miała przejąć dowództwo nad załogami pozostawionymi w Prusach²². Pod koniec grudnia 1629 r. zdecydowano, iż czekające na zapłatę chorągwie i regimenty zostaną jak najszybciej rozlokowane na Ukrainie i w poszczególnych województwach dla ochrony dóbr oraz w celu uniknięcia zawiązania ewentualnej konfederacji. Natomiast dwa pułki jazdy kozackiej abdykowano z wojska ukraińskiego. Był to pułk Mikołaja Moczarskiego, który miał być rozlokowany w województwach poznańskim i kaliskim oraz na ziemi wieluńskiej – wyłączając opactwo trzemeszyńskie i Mogilno – oraz pułk Andrzeja Śladkowskiego, którego żołnierze mieli przebywać w województwach krakowskim, sandomierskim i mazowieckim. Ponadto piechota niemiecka została rozlokowana w województwach sieradzkim i rawskim – wyłączając starostwo gostyńskie oraz Gąbin, Sanniki, Strzeliska i Czerniówkę. Natomiast rajтары niemieccy – w województwach łęczyckim, wyłączając Kazimierz ze wsiami opactwa trzemeszyńskiego, oraz kujawskim, brzeskim i inowrocławskim, z pominięciem

23 *Rozłożenie wojska JKM kędy zapłaty mają czekać za służnym zaciąganiem żywności bez uciążenia ludzi ubogich*, XII 1629, B. Czart., 357, s. 837–838.

24 Remigian Andrzejewski do Tomasza Zamoyskiego, Wisznia, 16 III 1630, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Archiwum Zamoyskich (dalej: AZ), 410, s. 6.

25 *Diariusz od roku 1621. Gdzien się bawił ja Andrzej Kościa. Pisany we Zbirohach roku 1631* [w:] T. Ковалець, *Козацькі повстання 1625 та 1630 рр. в Україні за матеріалами діаріуша Анджя Кості-Збіроховського*, „Україна в Центральнo-Східній Європі”, вип. 15, Київ 2015, s. 376.

starostw kruszwickiego i inowrocławskiego oraz probostwa trzemeskiego. Ponadto chorągwie miały nie stawać w dobrach szlacheckich, duchownych oraz rezydencjach senatorów Rzeczypospolitej²³. Dokonano również w niektórych chorągwiach pewnych ograniczeń w liczbie koni. Przykładem może być chorągiew husarska podkanclerzego koronnego, której dowódca, porucznik Remigian Andrzejewski, wybrał ze 150 ludzi setkę tych „najlepszych” w swoim fachu: „Towarzystwo jest dobre, porządne, z pocztami dobremi”²⁴.

Według rotmistrza Adama Kościa-Zbirohowskiego z wojska pruskiego na ziemię ukraińskie miały zostać przeniesione następujące chorągwie²⁵:

1. Chorągwie husarskie:

- królewicza Władysława Wazy;
- hetmana polnego koronnego Stanisława Koniecpolskiego;
- podkanclerza koronnego Tomasza Zamoyskiego;
- kasztelana halickiego Marcina Kazanowskiego;
- kasztelana kamienieckiego Stanisława Potockiego;
- starosty kałuskiego Łukasza Żółkiewskiego;
- starosty braclawskiego Adama Kalinowskiego;
- wojewody braclawskiego Stefana Potockiego;
- wojewodzica braclawskiego Mikołaja Potockiego;
- Władysława Lipnickiego;
- margrabiego Władysława Myszkowskiego.

2. Chorągwie kozackie:

- starosty skalskiego Mikołaja Herburtą;
- Jana Odrzywolskiego;
- Samuela Łaszczą;
- Aleksandra Cetnera;
- starosty kałuskiego Łukasza Żółkiewskiego;
- Pawła Czarnieckiego;
- Jerzego Kruszyńskiego;
- Mikołaja Hannibala;
- Mikołaja Łysakowskiego;
- strażnika koronnego Jana Goślickiego;
- Jerzego Budziszewskiego;

- Jana Bąka-Lanckorońskiego;
 - Stefana Wieruskiego;
 - Andrzeja Sierakowskiego.
3. Dragoni:
- regiment Jakuba Butlera.
4. Piechota niemiecka:
- regiment Jakuba Butlera;
 - regiment Fryderyka Denhoffa.

Tymczasem żądanie króla dotyczące uszczuplenia wojsk musiało niestety poczekać ze względu na wybuch sporu o „pieniądze” wśród Kozaków. Uprzywilejowanym rejestrowym – choć otrzymywali niewielki żołd – pozazdrościła reszta pozbawionych wszelkich praw Zaporozców, co doprowadziło do krwawej konfrontacji. Szczególną rolę w tym sporze odegrał również kler prawosławny, który rozpuszczał informacje o wojsku kwarcianym – zmierzającym na Ukrainę w celu wymordowania „schizmatyków” i zaprowadzenia na całym obszarze Rzeczypospolitej jedynej wiary rzymskokatolickiej. Mariusz Drozdowski wskazuje nawet, że w przededniu wybuchu powstania do obozu kozackiego przybył specjalny wysłannik patriarchy jerozolimskiego Teofanesa, Andrzej, który miał ze sobą list zawierający zarówno błogosławieństwo przed działaniami militarnymi z wojskami hetmańskimi, jak i sugestię, aby podporządkowali się carowi moskiewskiemu²⁶. Początkowo rebeliantów próbował powstrzymać protegowany hetmana Konięcpolskiego – Hryćko Czarny – ale już w styczniu 1630 r. został on zamordowany. Pod nowym hetmanem Tarasem Fedorowiczem wojska kozackie w kwietniu 1630 r. zajęły Korsuń, a następnie przeniosły się na prawy brzeg Dniepru, pod Perejasław, by okopać się w silnie obwarowanym taborze²⁷.

W tym czasie na południowo-wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej znajdowały się już chorągwie husarskie, w liczbie 27, i kozackie – 47, trzy kompanie dragońskie oraz rota piesza wojewody ruskiego Stanisława Lubomirskiego, razem około 7000 żołnierzy²⁸. Hetman

26 M.R. Drozdowski, *Postulaty religijne w wystąpieniach kozackich pierwszej połowy XVII wieku*, „Poznańskie Studia Sławistyczne” 2016, nr 10, s. 89–90.

27 Zygmunt III do S. Konięcpolskiego, Warszawa, 13 IV 1630, B. Czart., 365, s. 160–161; M. Franz, *Wojskowość Kozaczyzny Zaporoskiej w XVI–XVII wieku. Geneza i charakter*, Toruń 2002, s. 205–207; W. Tomkiewicz, *op.cit.*, s. 107–117.

28 J. Wimmer, *Wojsko i skarb Rzeczypospolitej u schyłku XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa 1968, s. 56–57.

29 S. Koniecpolski do szlachty wołyńskiej, Bar, 28 III/7 IV 1630 [w:] *Воссоединение Украины с Россией. Документы и материалы*, vol. 1: (1620–1647), Москва 1953, № 44, s. 80.

30 Uniwersał S. Koniecpolskiego, Bar, 7 IV 1630 [w:] *Архив Юго-Западной России*, ч. 3, vol. 1: *Акты о козаках (1500–1648)*, Киев 1863, s. 296–297; D. Milewski, *Mołdawia między Polską a Turcją. Gospodar Miron Barnowski i jego polityka (1626–1629)*, Oświęcim 2014, s. 282.

31 J. Dzik do T. Zamoyskiego, Szarogród, 25 IV 1630, AGAD, AZ, 410, s. 9.

32 Murad IV do Zygmunta III, Konstantynopol, 9 IV 1630, LNNBU, f. 5, op. 1, 4589, k. 177–178; B. Czart., 611, s. 463–466.

33 Zygmunt III do S. Koniecpolskiego, Warszawa, 1 V 1630, B. Czart., 359, k. 462.

34 J. Zadzik do T. Zamoyskiego, Warszawa, 16 IV 1630, AGAD, AZ, 401, nr 33.

Koniecpolski już 7 kwietnia był w Barze, skąd wydał uniwersał do szlachty województwa wołyńskiego, informując ją o buncie wojska zaporoskiego²⁹. Stamtąd również 17 kwietnia miał wyruszyć z częścią wojska na wschód, pod Perejasław. Zaogniającą się sytuację na południowym pograniczu komplikowała dodatkowo śmierć – w lutym 1630 r. w Nowym Międzyborzu – znakomitego żołnierza, regimentarza Stefana Chmieleckiego, na którym w czasie nieobecności hetmana polnego koronnego spoczywały obowiązki prowadzenia aktywnej polityki wschodniej, a więc i utrzymywania stosunków dyplomatycznych z Tatarami. W związku z tym tymczasowo nowym regimentarzem został mianowany starosta braclawski i winnicki Adam Kalinowski, którego Koniecpolski miał wysłać na południowy wschód, w stronę Tulczyna, dla obrony granic przed ewentualnym zagrożeniem ze strony Tatarów³⁰, ponieważ pojawiały się wówczas informacje o koncentracji licznych wojsk tureckich oraz tatarskich pod Białogrodem³¹.

Natomiast do Warszawy, prawdopodobnie dopiero na początku kwietnia 1629 r., przybył wysłannik bejlerbeja oczakowskiego Sulejmana paszy – muteferrika Hussejn aga, który wręczył polskiemu królowi list sułtański. Murad IV w korespondencji po raz kolejny zwracał uwagę, aby Polska nie ważyła się interweniować w Siedmiogrodzie oraz powstrzymała Kozaków przed zbrojnymi wypadami na tureckie pogranicze, dotrzymując przy tym wcześniej zawartych postanowień³². Ostatecznie – pełna gróźba korespondencja – skłoniła Zygmunta III do wysłania posła do Stambułu³³. Możliwe, że wpływ na to miały również listy hetmana, który z pewnością znał treść wcześniejszej korespondencji sułtana i kajmakama Redżeba paszy zarówno z królem, jak i kanclerzem³⁴, ponieważ w czasie wyjścia z Baru informował Zygmunta III nie tylko o koncentracji wojsk osmańskich na Morzu Czarnym pod wodzą kapudana Hasana paszy, ale również o posle, którego miał wysłać do Sulejmana paszy. Jednak w związku z zastąpieniem go przez nowo mianowanego

bejlerbeja sylistrijsko-oczakowskiego Murtażę paszę w lutym 1630 r.³⁵ zaniechał dalszych kroków, pozostawiając tę decyzję królowi³⁶. Zygmunt III również w marcu zwrócił po raz kolejny uwagę Kozakom, aby nie ważyli się wypływać na Morze Czarne z zamiarem płądrowania ziem osmańskich: „Przeto surowo wam rozkazujemy, abyście zamysłów swoich zaniechali [...] ani żadnych okazji do rozerwania przymierza z Cesarzem Tureckim nie dawali”³⁷.

Ostatecznie do Stambułu został wysłany starosta ulanowski Aleksander Piaseczyński, dla którego instrukcja została opracowana w Warszawie 3 maja 1630 r.³⁸ Oprócz uprzejmości i zapewnień o dobrych intencjach ze strony państwa polsko-litewskiego, w instrukcji podkreślano zarówno „swawolę” kozacką, jak i tatarską, których wzajemne najazdy na ziemie zaprzyjaźnionych krajów nie mogą w żaden sposób wpływać na pokojowe stosunki panujące pomiędzy państwami. Potępiano jednak jesienią najazd tatarski, obligując posła do wniesienia skargi na Tatarów krymskich i budziackich, nadmieniając, że w tym czasie wojsko ukraińskie walczyło w Prusach. Odmawiano jednocześnie uczestnictwa w działaniach kozackich na rzecz braci Girejów, podkreślając przy tym wysiłek strony polskiej mający na celu spacyfikowanie Kozaków. Oprócz tego zalecano posłowi, aby wystarał się u Osmanów o zgodę na mianowanie gospodarów mołdawskich z ich nominacji, jednakże w porozumieniu z Rzeczpospolitą. Niewątpliwie poselstwo Piaseczyńskiego miało uspokoić stronę turecką; utrzymać wpływy Polski w Mołdawii; poskromić rebelię Zaporozców oraz – najważniejsze – uniknąć wojny, na którą Rzeczpospolita nie była w tym czasie gotowa³⁹.

W Polsce jednak obawiano się kolejnego najazdu tatarskiego. W maju hetman Koniecpolski, który przebywał w wojskowym obozie pod Perejasławem, obserwował z niepokojem rozwój ówczesnych wydarzeń politycznych i wojskowych. Koniecpolski oczekiwał przede wszystkim przybycia posiłków z kraju – szczególnie

35 P. Harlay do Ludwika XIII, Pera, 30 IV 1630 [w:] *Documente privitoare la istoria românilor urmare la colectiunea lui Eudoxiu de Hurmuzaki*, supl. 1, vol. 1, Bucuresci 1886, no. CCCXXXV, s. 231.

36 S. Koniecpolski do Zygmunta III, Bar, 17 IV 1630, B. Czart., Teki Naruszewicza (dalej: TN) 123, s. 125.

37 Uniwersał do Kozaków Zaporoskich, Warszawa, 25 III 1630, B. Czart., 359, k. 439.

38 *Instrukcja urodzonemu Aleksandrowi Piaseczyńskiemu dworzaninowi i posłańcowi króla j. m. do Amurata cesarza tureckiego, dana w Warszawie dnia 3 miesiąca maja roku Pańskiego 1630* [w:] *Źródła do dziejów polskich*, t. 2, Wilno 1844, s. 190–195.

39 *Ibidem*, s. 191–194; D. Milewski, *op.cit.*, s. 282.

⁴⁰ S. Koniecpolski do Zygmunta III, obóz pod Perejasławiem, 18 V 1630, LNNBU, f. 103, Sapiehowie, op. 6, Teka Prochaski 5, nr 440; Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej: B. PAU–PAN Kr.), 347, s. 29–30.

⁴¹ Uniwersał A. Kalinowskiego, Nesterwar, 21 V 1630 [w:] *Аpxyb Юзо-3а-падној Росци*, s. 306–308.

⁴² Zygmunt III do S. Koniecpolskiego, Warszawa, 11 V 1630, B. Czart., 365, s. 164.

⁴³ *Sejmik przedsejmowy województwa krakowskiego w Proszowicach 4 września 1630 r.* [w:] *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. 2, Wrocław–Kraków 1955, d. XXXVI, s. 121.

⁴⁴ Zygmunt III do S. Koniecpolskiego, Warszawa, 22 V 1630, B. Czart., 365, s. 166.

⁴⁵ *Instructia pp. Jerzemu Wysockiemu, Jakubowi Przedzieckiemu, Stanisławowi Chomentowskiemu, Aleksandrowi Człotowskiemu, posłom naszym z wojska pruskiego dana Zygmunтови III*, obóz pod Kopaczewem, 19 VI 1630, B. Czart., 359, s. 151–152.

dragoni i piechoty – mając ogromne kłopoty z „zamięknętymi” w taborze Kozakami. Donosił również królowi, powołując się na informacje od swych szpiegów, o przygotowaniach „pogaństwa” do przekroczenia granicy i wtargnięcia w głąb Rzeczypospolitej. Ze względu na zbuntowanych Kozaków nie mógł jednak przerzucić nawet kilku chorągwi spod Perejasława do Nesterwara, gdzie stał starosta braclawski⁴⁰. Działania hetmana zbiegły się również w czasie z ostrzeżeniem Kalinowskiego skierowanym do szlachty w związku z koncentracją dużych sił tatarskich w Mołdawii. Zwracał on ponadto uwagę na możliwość zorganizowania obrony przed zbliżającym się uderzeniem ordy⁴¹.

Pomimo że wiadomości z ziem południowo-wschodnich okazały się fałszywe, wywołały w stolicy niemałe poruszenie. Monarcha, zapewne obawiając się eskalacji powstania kozackiego oraz najazdu ordyńców, obiecał hetmanowi posiłki, które zobowiązali się mu dostarczyć podkanclerzy koronny Tomasz Zamoyski, wojewoda ruski Stanisław Lubomirski oraz kasztelan krakowski Jerzy Zbarski⁴² – „Na terażniejszą potrzebę R.P. z Kozakami pułk dosyć znaczny ludzi swoich do wojska koronnego stawić raczy”⁴³. Uspokajał Koniecpolskiego także w sprawie dragonów obersztera Jakuba Butlera, którzy wraz z „puszkarzami” mieli wyruszyć na Ukrainę. Tymczasem zezwalał hetmanowi na pobór wybrańców, chociaż w tym czasie brakowało już nawet pieniędzy na zatrzymanie w służbie rot z dawnej dywizji ukraińskiej regimentarza Chmieleckiego⁴⁴.

Paradoksalnie jednak zasadniczym problemem Rzeczypospolitej stało się walczące z Kozakami wojsko, które w związku z niezapłaconym żołdem 31 maja 1630 r. wypowiedziało służbę hetmanowi, ogłaszając manifestację oraz zawiadamiając o tym fakcie komisarzy zebranych we Lwowie⁴⁵. Należy dodać, że wojsko koronne po ciężkich kampaniach w Prusach oraz długich marszach było zapewne mocno wyczerpane, a brak pieniędzy w kiesach żołnierskich dodatkowo zniechęcał do walki, z czego

dobrze zdawano sobie sprawę w Rzeczypospolitej – „Trudno zabezpieczyć tym tak wielkim angaryjom, które się nam od żołnierzy dzieją, gdy się tak często z miejsca na miejsce pomykają”⁴⁶. Przykładem byli tu żołnierze, w tym oficerowie regimentu piechoty wspomnianego Jakuba Butlera, którzy w maju nie chcieli wyruszyć na Ukrainę z powodu nieopłaconego żołdu. Niektórzy z nich nawet zrezygnowali ze służby, wracając do swoich domów⁴⁷, lecz nawet ci częściowo opłacony, jak żołnierze Fryderyka Denhoffa oraz Jakuba Butlera, bardzo opieszale wykonywali rozkazy królewskie, nie chcąc przechodzić na południowo-wschodnie tereny kraju⁴⁸, docierając pod Perejasław dopiero 19 maja⁴⁹.

Z kolei konfederacja wojskowa została zawarta 15 czerwca, tuż po przekroczeniu Dniestru w Stajkach. Na jej czele stanął Janusz Wiliński, porucznik chorągwi husarskiej wojewodzica braclawskiego Mikołaja Potockiego. Skonfederowane wojsko, które składało się głównie z chorągwi przybyłych z Prus – oprócz chorągwi husarskich hetmana polnego koronnego oraz królewicza Władysława – miało zbierać się pod Glinianami do 13 lipca. Natomiast Koniecpolski wraz z całą jazdą kwarcianą, piechotą polską i niemiecką maszerował do Baru⁵⁰. Hetman zapewne robił, co mógł, aby przeciwdziałać buntującym się żołnierzom – negocjując również z podskarbinem koronnym – jednak nie posiadał żadnych środków umożliwiających opłacenie niezadowolonych podkomendnych, więc nie był w stanie powstrzymać ich przed utworzeniem konfederacji⁵¹. Historycy są zgodni co do tego, że oficjalne zrezygnowanie członków armii ze służby na rzecz Rzeczypospolitej spowodowało zawarcie przez hetmana hańbiącej ugody, tzw. perejasławskiej, z Kozakami w dniu 8 czerwca 1630 r., gdzie Zaporozcy uzyskali potwierdzenie ugody kurukowskiej, amnestię generalną dla uczestników powstania oraz zwiększenie rejestru do 8000 ludzi⁵². Każdy z członków starszyny zobowiązywał się również dwukrotnie w przysiędze złożonej Zygmuntovi III i hetmanowi Koniecpolskiemu, że będzie hamował

46 *Sejmik przedsejmowy w Chelmie 4 września 1630 r.*, d. LXXXII, s. 163.

47 Zygmunt III do komisarzy toruńskich, Warszawa, 31 V, 11 VI, 14 VI 1630, B. Czart., 359, s. 479, 491, 493.

48 Zygmunt III do S. Koniecpolskiego, Warszawa, 2 VI 1630, B. Czart., 359, s. 482–483; S. Koniecpolski do Zygmunta III, obóz pod Perejasławiem, 18 V 1630, LNNBU, f. 103, Sapiehowie, op. 6, Teka Prochaski 5, nr 440.

49 *Diariusz od roku 1621. Gdzim się bawił ja Andrzej Kościa. Pisany we Zbirohach roku 1631* [w:] T. Ковалець, *op.cit.*, s. 378.

50 *Wiadomości z Ukrainy, o potrzebie z Kozaki, i Konfederacji*, Lwów, 1 VII 1630, Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego (dalej: B. UW), Akc. 1949439, Steinwehr II F37, k. 246.

51 *Wiadomości z Warszawy*, 20 VI 1630, B. Czart., TN 123, s. 168.

52 Janusz Wiśniowiecki do N.N., s.l., 1630, B. Czart., TN 123, s. 391; *Tractata z Kozakami pod Perejasławiem*, obóz pod Perejasławiem, 8 VI 1630, B. UW, Akc. 1949439, Steinwehr II F37, k. 244–245; J. Seredyka, *Trudny rok 1630*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Powstańców Śląskich w Opolu. Seria A. Historia” 1978, t. XV, s. 89; W. Tomkiewicz, *op.cit.*, s. 128.

53 S. Koniecpolski do Zygmunta III, obóz pod Perejasławiem, 8 VI 1630, B. Czart., 361, s. 469–470.

54 Sebastiano Veniero do Giovanni Cornaro, Pera, 3 III 1630 [w:] *Documente privitoare la istoria românilor, culese de Eudoxiu de Hurmuzaki*, vol. 4, part. 2: 1600–1650, Bucuresci 1884, no. D, s. 439–440.

55 P. Rycaut, *The history of the Turkish empire from the year 1623 to the year 1677 containing the reigns of the three last emperours*, London 1680, s. 27.

56 Jan Dzik do Politańskiego, s.l., 2 VII 1630, B. Czart., TN 123, s. 171; Korneliusz Haaga do Stanów Generalnych, Pera, 4 V 1630 [w:] *Studiî și documente cu privire la istoria românilor*, vol. 4: *Legăturile Principatelor Române cu Ardealul de la 1601 la 1699*, București 1902, no. XLIII, s. 193; J. Hammer, *Geschichte des Osmanischen Reiches*, Bd. 5, Pest 1829, s. 128.

57 J. Hammer, *op.cit.*, s. 128; D. Milewski, *op.cit.*, s. 282.

58 W. Brechunienko, *Kozaczyzna ukraińska wobec kwestii obrony granic Rzeczypospolitej przed najazdami tatarskimi w pierwszej połowie XVII stulecia*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Seria: Zeszyty Historyczne” 1998, t. 5, s. 49.

wszelką swawolę i nieposłuszeństwo, a mianowicie – ani sam, ani przez insze jakie osoby przeciwko Cesarzowi Tureckiemu, ziemią ani morzem, oprócz rozkazania Jci Króla chodzić ani wojować nie mam oraz za Dniepr nie chodzić, ani Cesarza Tureckiego najeżdzać, czółny wszystkie morskie popalić⁵³.

Tymczasem, podobnie jak w Rzeczypospolitej, obawa przed kolejnym najazdem tatarskim zaistniała również w Turcji, ponieważ na wiosnę 1630 r. w Stambule spodziewano się nagłego wzrostu odwetowych najazdów kozackich⁵⁴. Uważano również, że na pograniczu Rzeczypospolita zgromadziła pokaźne siły, dochodzące nawet do 30 000 koni⁵⁵. W związku z tym na początku maja 1630 r. kapudan Hasan pasza był już gotowy, aby wyruszyć z flotą na Morze Czarne, a Murad pasza – by z janczarami ruszyć pod twierdze oczakowskie. Natomiast Kantemir miał podjąć odpowiednie kroki wywiadowcze zmierzające do rozpoznania zgrupowań wojsk koronnych stacjonujących na Ukrainie⁵⁶. Zapewne Osmanie – wiedząc o buncie Zaporozców – obawiali się, że powstanie kozackie może nie zakończyć się na samym Perejasławiu i rozprzestrzeni się na całą Ukrainę, a tym samym zagrozi także ich posiadłościom. Należało więc wzmocnić twierdzę w Białogrodzie oraz Oczakowie i „trzymać” w zanadrzu Tatarów, wymuszając jednocześnie na Polsce poskromienie kozackiej rebelii.

Natomiast Zaporozcy w tym czasie dalej ignorowali prośby i skargi polskiego króla, dolewając wciąż „oliwę do ognia”. W maju, w czasie, gdy Stanisław Koniecpolski prowadził z nimi trudne rozmowy w Perejasławiu, Hasan pasza miał zająć 25 czajek kozackich na Morzu Czarnym oraz wziąć do niewoli 800 Zaporozców, którzy łupili posiadłości osmańskie w okolicach Oczkowa⁵⁷, a następnie – na wschodzie Półwyspu Krymskiego, gdzie padły ich ofiarą ułusy w okolicach Kerczu⁵⁸. Zadaniem nowo powołanego przez sułtana bejlerbeja oczakowskiego

Murtazy paszy – który sprawdził się wcześniej jako namiestnik Budy, poskramiając skutecznie ludność węgierską – było więc utrzymanie porządku również na północnym Imperium, gdzie skutecznie ujarzmił kozackich „łotrów”⁵⁹. Mieli mu w tym pomagać wspomniany kapudan Hasan pasza oraz kajmakam Redżeb pasza⁶⁰, jak również gospodar mołdawski Mojżesz Mohyła, który otrzymał na przełomie czerwca i lipca instrukcje od Osmanów, aby rozpocząć negocjacje z Polakami⁶¹.

Murtaza pasza zapewne już w czasie podróży z Węgier z korpusem składającym się rzekomo z blisko 10 000 żołnierzy, w tym spahów i janczarów, na początku czerwca 1630 r. w obozie pod Sylistrią dowiedział się od kapudana o kolejnym wypadzie kozackim; był również doskonale poinformowany o sytuacji panującej w Polsce, a to za sprawą powracającego z listami od Zygmunta III muteferrika Hussejna agi. Spod Sylistrii ostrzegął więc hetmana o potencjalnym ataku zagonu tatarskiego, którego – jak się tłumaczył – nie był inspiratorem, zatem nie mógł wziąć za niego odpowiedzialności. Zwracał się również z przyjacielskim gestem do Stanisława Koniecpolskiego: „A ilekolwiek wojska potrzebować będziecie, z marszałkiem naszym pośle się, aby tym sposobem, tym łotrom [Kozakom] karanie się stało, aby między dwiema monarchiami będące przymierze wzmocności zostając”⁶².

Prawdopodobnie głównym inspiratorem zagonu tatarskiego był kapudan Hasan pasza, który rozkazał, aby orda budziacka stanęła w maju na Dniestrze wraz z jednym z korpusów osmańskich. Tatarzy mieli bowiem wtargnąć do Polski pod koniec czerwca 1630 r. Z powodu braku źródeł możemy jedynie przypuszczać, że poruszała się ona szlakiem czarnym z Budziaku, następnie wododziałem Dniepru i Bohu, wzdłuż rzeki Inguł (lewym dopływem Bohu) w kierunku północnym. Jeden z czambułów miał skierować się na zachód, przekraczając rzekę Siniuchę na wysokości Targowicy, i spustoszyć okolice Humania, gdzie zagarnął wiele bydła i owiec, a przy tym niewielu jeńców, ponieważ „wypadli byli Humańscy

59 Murtaza pasza do S. Koniecpolskiego, Buda, VI 1630, AGAD, AKW, Dz. tur., t. 358, nr 637, s. 3; B. Czart., TN 123, s. 183–188.

60 J. Hammer, *op.cit.*, s. 125.

61 Philippe de Harlay do Ludwika XIII, Pera, 14 VII 1630 [w:] *Documente...*, supl. 1, vol. 1, no. CCCXXXVI, s. 231.

62 Murtaza pasza do S. Koniecpolskiego, Sylistria, 3–11 VI 1630, B. Czart., 611, s. 459–462; *The Crimean Khanate and Poland-Lithuania. International Diplomacy on the European Periphery (15th–18th Century). A Study of Peace Treaties Followed by Annotated Documents*, D. Kołodziejczyk (ed.), Leiden–Boston 2011, s. 140.

63 J. Dzik do Politańskiego, s.l., 2 VII 1630, B. Czart., TN 123, s. 172.

64 Hasan pasza do S. Koniecpolskiego, obóz pod Akermanem, 31 VII 1630 [w:] *Katalog rękopisów orientalnych ze zbiorów polskich*, t. 1, cz. 1: *Katalog dokumentów tureckich. Dokumenty do dziejów Polski i krajów ościennych w latach 1455–1672*, Z. Abrahamowicz (oprac.), A. Zajączkowski (red.), Warszawa 1959, s. 272; *Relacja poselstwa od Najjaśniejszego Zygmunta III, polskiego i szwedzkiego króla, do Amurata sultana, cesarza tureckiego, przez urodzonego Aleksandra Piaseczyńskiego, starostę ulanowskiego i do tegoż cesarza i Porty Otomańskiej posła, sprawowanego w Konstantynopolu, roku tysięcznego sześćsetnego trzydziestego, królowi JMci na piśmie podana* [w:] *Trzy relacje z polskich podróży na wschód muzułmański w pierwszej połowie XVII wieku*, A. Walaszek (oprac.), Kraków 1980, s. 87.

65 *Relacja poselstwa od Najjaśniejszego Zygmunta III...*, s. 50–51.

66 *Ibidem*, s. 52, 58; A. Gliwa, *op.cit.*, s. 133.

67 А.А. Новосельский, *Борьба Московского государства с татарами в первой половине XVII века*, Москва 1948, s. 176.

68 *Wiadomości z Warszawy*, 20 VI 1630, B. Czart., TN 123, s. 167.

za nimi, których gnali aż w bramę Tatarowie, gdzie ich zginęło półtorasta”⁶³. Podczas obrony miał jednak zginąć starosta humański. Natomiast drugi z czambułów skierował się na północ, w rejon Korsunia⁶⁴. Należy jednak przypuszczać, że podstawowym celem zgrupowań tatarskich było rozpoznanie pozycji wojsk polskich, zarówno ich liczebności, jak i rodzajów. Nie ulega również wątpliwości, że dowódcy sultańscy chcieli znać dokładny stopień mobilizacji i koncentracji wojsk hetmańskich zebranych do obrony granic Rzeczypospolitej.

Murtaza pasza był więc dobrze zorientowany w osmańskich planach operacyjnych, jednak wszelkie decyzje w tym czasie podejmował kapudan, z czego bejlerbej tłumaczył się również posłowi Aleksandrowi Piaseczyńskiemu w połowie lipca 1630 r. – z którym wysłannik Polski do Porty miał spotkać się w Izmaile, a następnie wraz z nim udać się do Kili, gdzie stacjonował Hasan pasza⁶⁵. Podczas długich dyskusji z dostojnikami osmańskimi starosta ulanowski domagał się kilkakrotnie, aby Porta zapanowała i zagwarantowała, że zapanuje nad „społecznością” tatarską. Poseł musiał wysłuchać także słów krytyki pod adresem państwa polsko-litewskiego, które – zdaniem Osmanów – nie potrafiło zapanować nad Kozakami. Jednak to Piaseczyńskiemu na skutek rozmów udało się wymóc na dowódcach osmańskich przysięgę, poświadczoną przez przebywających wówczas pod Kilią murzów – Kantemira, Ajtemira i Oraka – nienajeżdżania na ziemię Rzeczypospolitej⁶⁶. Podobnie postąpił chan krymski Dżanibek Girej, który zawarł rozejm z Polską na siedem lat pod warunkiem płatności corocznych „podarunków” przez króla polskiego⁶⁷. Następnie poseł koronny ruszył w dalszą drogę, docierając do Stambułu 11 sierpnia 1630 r.

Natomiast Murtaza pasza oraz kapudan Hasan pasza w lipcu 1630 r. przybyli do Białogrodu, gdzie wymienili korespondencję ze Stanisławem Koniecpolskim, którzy w tym czasie zawarł ugodę z Kozakami⁶⁸. W listach dygnitarze osmańscy wysuwali po raz kolejny żądania

zmierzające do wymuszenia na stronie polskiej bezwzględnego uspokojenia Kozaków. Murtaza pasza – tym razem bez zbędnych uprzejmości, jak miało to miejsce miesiąc wcześniej – nie pozostawiał żadnych złudzeń hetmanowi, zwracając mu uwagę, że „jeśli [...] nie ukróci Kozaków, to Tatarzy i inne wojska będą jeszcze bardziej napadać i rujnować Polskę”⁶⁹. Postawa Rzeczypospolitej – podług dowódców osmańskich – przeczyła zapewnieniom o chęci podtrzymania pokoju z Portą, jak również powtarzanym deklaracjom o spacyfikowaniu Kozaków⁷⁰. Hasan pasza wręcz groził wojną, ostrzegając, że zbliża się z „potężnymi” wojskami ku Oczakowie, jednak liczył, że strona polska zaprzestanie w końcu obiecywać i przejść do realizacji planów ujarznienia Kozaków, tak jak oni postąpili z Tatarami – aczkolwiek drobne incydenty na granicy miały jedynie związek z obroną ich posiadłości przed Zaporozcami:

Więcej inż sto galer i turkat zapewne są wszystkie gotowe z rozkazania Najjaśniejszego Cesarza Jmci pod Oczaków podjechać [...] i dostojny poczciwy brat mój Martaza Basza z wojskami bośniackimi, remelskimi i dobrudzkimi, ze wszystkim sędziakami, którzy są w takowych potrzebach doświadczeni⁷¹.

Duży wpływ na koncentrację wojsk osmańskich w tym czasie miała również kolejna wizyta – w czerwcu 1630 r. w Moskwie – posła tureckiego Kantakuzena, który informował stronę moskiewską o skupieniu wojsk osmańskich pod Oczakowem i gotowości Hasana paszy do uderzenia na Polskę. Sułtan miał jednocześnie zakazać Tatarom najazdów na państwo moskiewskie, licząc tym samym na współpracę i zaangażowanie wojsk moskiewskich w wojnę z Persją. Od 2 do 24 czerwca patriarcha Filaret przeprowadził z ambasadorem osmańskim pięć długich rozmów. Po raz kolejny poruszano sprawę najazdów tatarskich, odrzucając propozycję Murada IV

⁶⁹ Murtaza pasza do S. Koniecpolskiego, Akerman, 31 VII 1630 [w:] *Katalog dokumentów tureckich...*, s. 273.

⁷⁰ Hasan pasza do S. Koniecpolskiego, Kilia, 19 VII 1630; obóz pod Akermanem, 31 VII 1630 [w:] *Katalog dokumentów tureckich...*, s. 270, 272.

⁷¹ Hasan pasza do S. Koniecpolskiego, s.l., VII 1630, B. Czart., TN 123, s. 189–193.

72 A.A. Новосельский, *op.cit.*, s. 171, 174. O najazdach tatarskich na państwo moskiewskie w tym czasie wspomina nuncjusz apostołski zob. Honorato Visconti do Sekretariatu Stanu, Kraków, 21 XI 1630 [w:] *Acta Nuntiaturae Polonae*, vol. 24, part. 1, Romae 1992, no. 77, s. 83.

73 M. Barnowski do S. Koniępczolskiego, s.l., VII 1630, B. Czart., TN 123, s. 172.

74 J. Zadzik do T. Zamoyskiego, Warszawa, 14 VII 1630, AGAD, AZ, 401, nr 36.

75 Zygmunt III do S. Koniępczolskiego, Warszawa, 15 VII i 7 VIII 1630, B. Czart., 359, s. 503, 539.

76 Zygmunt III do S. Koniępczolskiego, Warszawa, 22 VIII 1630, B. Czart., 365, s. 331.

77 Zygmunt III do sejmików, Warszawa, 10 VII 1630, B. PAU-PAN Kr., 347, s. 72.

78 S. Koniępczolski do T. Zamoyskiego, Gliniany, 2 VIII 1630, AGAD, AZ, 341, s. 38-39.

w sprawie zaangażowania wojsk moskiewskich w wojnę z Persją, ze względu na przygotowania Moskwy do ataku na Rzeczpospolitą. Jednocześnie strona moskiewska coraz bardziej obawiała się, że nie jest w stanie liczyć na pomoc wojskową ze strony Osmanów, w tym skoordynowane uderzenia obu państw na zachodniego sąsiada. Tym bardziej że w Stambule kajmakam Redżeb pasza po raz kolejny dążył do unormowania stosunków dyplomatycznych z Polską oraz usunięcia Hasana paszy ze stanowiska dowódcy wojsk osmańskich zebranych pod Oczakowem⁷².

Natomiast dla hetmana polnego koronnego groźba rzeczywistego zagrożenia ze strony Osmanów stawała się z każdym tygodniem coraz bardziej realna. Przed najazdem ostrzegął go między innymi gospodar wołoski, który pisał, że „Murtaza pasza sylistryjski z kilkunasto tysięcy Turków nad Dunajem odpoczywa. Kantymir na Budziakach pogotowiu, patrząc pogody na chrześcijan”⁷³. W związku z tym, że część żołnierzy nadal była skonfederowana, w lipcu we Lwowie hetman przeprowadzał zaciągi „gwoli niebezpieczeństwa od pogan”⁷⁴, które miały uzupełnić stan armii. Choć początkowo dwór królewski nie chciał się na nie zgodzić – ze względu na „szczupłość” skarbu wstrzymując wydawanie listów przypowiednich⁷⁵ – to niepokojące wiadomości z pogranicza przekonały Zygmunta III, który wobec tych doniesień pragnął jak najszybciej uregulować wszelkie długi wobec konfederatów Wilińskiego, a obawiając się interwencji tureckiej, zezwalał również Koniępczolskiemu na dokonywanie potrzebnych rekrutacji⁷⁶. W tym samym czasie monarcha powiadamiał także szlachtę o przeprowadzanych negocjacjach celem podtrzymania pokoju z Portą oraz o wysłaniu posła do Stambułu⁷⁷.

Tymczasem na początku sierpnia hetman był już pod Glinianami, skąd informował podkanclerzego koronnego o rzekomo stojących w okolicach Raszkowa oddziałach tureckich, wyglądając również w tym czasie na granicy ordy⁷⁸. Zygmunt III – prawdopodobnie za namową

Zamoyskiego – już 13 sierpnia ostrzegł uniwersałem szlachtę przed wojskami tatarskimi i tureckimi mogącymi wtargnąć do państwa polsko-litewskiego. Podobnie uczynił Koniecpolski, który uniwersałem z 19 sierpnia powiadał szlachtę, że w związku z zagrożeniem będzie zmuszony przenieść obóz nad rzekę Murachwę (Murafę) – na granicę Podola z województwem braclawskim, przy szlaku kuczmańskim⁷⁹.

Coraz bardziej oczywiste stawało się, że głosy dochodzące z mołdawskiego obszaru operacyjnego za bardzo miały się z towarzyszącymi czynami i zapewnieniami strony osmańskiej o rozwiązaniu wszystkich spraw jedynie na płaszczyźnie pokojowej. Dodatkowo o sytuacji na pograniczu hetman na bieżąco był informowany nie tylko dzięki Mironowi Barnowskiemu, który donosił mu, że wojska osmańskie „w Persji zbite, ale tego głosić nie dopuszczają”⁸⁰, ale również za sprawą swojego regimentarza Kalinowskiego, który także prowadził korespondencję ze stroną osmańską. Murtaza pasza informował starostę winnickiego nie tylko o jego spotkaniu z Piaseczyńskim w Kili, ale także o zbierających się pod Białogrodem wojskach zarówno osmańskich, jak i tatarskich, które czekały na jego rozkazy. Oskarżał także stronę polską o podżeganie Kozaków do najazdów: „Szkody wielkie czynią, przyjacielu mój dobry i miły, że jeżeli się nam czynicie przyjaciółmi i życzyście pokoju, dlaczego tak potajemnie dla języka na państwa cesarza pana mego ludzi takich nasyłacie”⁸¹. Warunkiem pokoju miało być więc powstrzymanie Kozaków oraz wynik rozmów posła polskiego w Stambule.

Tymczasem przebywający od sierpnia w Stambule Piaseczyński, po wielu trudnościach w uzyskaniu audiencji, dopiero we wrześniu rozpoczął rozmowy z kajmakamem Redżebą paszą⁸². Choć nie był miło przyjęty: „Przybywszy do Sztambułu, wielkie miał trudności, że go Turcy za posła nie chcieli uznać, ale gońcem tytułowali”⁸³, w rezultacie uzyskał po raz kolejny zapewnienia, że obie strony nadal obowiązuje traktat pokojowy z 1623 r., który

79 M. Horn, *Chronologia i zasięg najazdów tatarskich na ziemie Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1600–1647*, Warszawa 1962, s. 57.

80 Miron Barnowski do dostojników polskich, Chocim, VIII 1630 [w:] I. Corfus, *Documente privitoare la istoria României culese din arhivele polone. Secolele al XVI-lea și al XVII-lea*, București 1983, no. 71, s. 130.

81 Murtaza pasza do A. Kalinowskiego, s.l., VIII 1630, B. Czart., 365, s. 505–508.

82 A. Piaseczyński do T. Zamoyskiego, Konstantynopol, 7 IX 1630, AGAD, AZ, 410, s. 22–28.

83 *Pamiętniki do panowania Zygmunta III, Władysława IV i Jana Kazimierza*, t. 1, Warszawa 1846, s. 157. Podobnie pisze Paweł Piasecki, zob. *Kronika Pawła Piaseckiego biskupa przemyskiego*, J. Bartoszewicz (oprac.), Kraków 1870, s. 348.

⁸⁴ *Kondycyje od Murada IV przez Hussein Agę królowi Zygmunutowi III przyniesione*, B. Ossol., 3555/II, k. 246–247; D. Kołodziejczyk, *Ottoman–Polish Diplomatic Relations...*, d. 41, s. 429–431; *Katalog dokumentów tureckich...*, s. 276–277.

⁸⁵ Murad IV do Zygmunta III, Konstantynopol, 30 VIII–8 IX 1630, B. Ossol., 3555/II, k. 244–246; D. Milewski, *op.cit.*, s. 286–287.

⁸⁶ S. Koniecpolski do szlachty województwa ruskiego, obóz na Wołoczku, 9 IX 1630, *Acta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie*, t. 10, Lwów 1884, nr 3608, s. 224; M. Horn, *op.cit.*, s. 57.

należy bezwzględnie przestrzegać. Dodatkowo spisano pięć artykułów, w których strona polska zobowiązała się do powstrzymania wypadów kozackich oraz przekazywania tradycyjnych upominków chanowi krymskiemu. Natomiast Osmanie zobligowali się do powstrzymania Tatarów od zbrojnych wypadów na polskie pogranicze, usunięcia ordy nogajskiej z Budziaku oraz wypuszczenia jeńców polskich. Podczas rozmów szczególnie mocno podkreślano również kwestie zawarte w punkcie trzecim porozumienia:

Na Siedmiogrodzką, Wołoską, Multańską ziemię aby żadnym obyczajem z tym okiem nie pogładano, i tak tajemnie jako i jawnie nikomu wojakiem albo takim inakszym sposobem ratunku i pomocy nie dawano⁸⁴.

Niewątpliwie misja Piaseczyńskiego przyniosła spodziewane rezultaty – udało mu się doprowadzić do utrzymania zawartego po Chocimiu pokoju. Odpowiedź Porty była „przyjazna”, jednak potwierdzała twarde stanowisko Stambułu w kwestii utrwalenia zwierzchnictwa w Mołdawii i na Wołoszczyźnie, co – jak podkreśla Dariusz Milewski – oznaczało w tym czasie wycofanie się Rzeczypospolitej z koncepcji przywrócenia jej wpływów na tych terenach⁸⁵. Zapewne warunki aliansu obu państw zawarte w stolicy Imperium miały wpływ na dalszy tok rozmów, choć nadal otwarta była „kwestia kozacka”, a zwłaszcza stanowcze rozwiązanie jej przez stronę polską. Stambuł wykazywał jednak zamiar kontynuowania rozmów i był gotów w tym czasie również na pewne ustępstwa wobec Rzeczypospolitej.

Tymczasem hetman Koniecpolski we wrześniu 1630 r. zbierał wojsko w obozie pod Ruszowem – na północ od Jampola nad Dniestrem, gdzie miała również do trzeć, zgodnie z jego uniwersałem, w którym między innymi ostrzegął, że „wszystka orda [...], przeprawiwszy się pod Oczakowem, pod Białogród poszła,

gdzie z Murtazą paszą część wojska tureckiego leży”⁸⁶, szlachta województwa ruskiego. Ponadto hetman nie żałował własnych funduszy na obronę granicy, co umożliwiałoby przygotowanie obrony przed ordą oraz szybkie zlokalizowanie miejsca jej przepraw przez Dniepr czy Dniestr. Zapewne informacje napływające od hetmana do Warszawy skłoniły dwór królewski do podjęcia bardziej aktywnych działań organizacyjnych. Jednocześnie król, obawiając się działań zbrojnych Tatarów – którzy w dalszym ciągu byli przygotowywani przez Turków do najazdu⁸⁷, a według listów kozackich przesłanych do hetmana jeden z czambułów miał nawet przekroczyć Dniepr w okolicach Strzelic⁸⁸ – monarcha zdecydował się ostrzec wszystkich mieszkańców województwa przed możliwym najazdem ordyńców⁸⁹.

W owym czasie, na początku września zdołano również uregulować i rozliczyć dług wobec wojska konfederackiego, na którego spłatę mieli duży wpływ także sami komisarze lwowscy⁹⁰. Nie szczędzili oni bowiem własnych pieniędzy, aby jak najszybciej unormować sytuację w wojsku koronnym i spłacić żołnierzy – w związku z tym proszono hetmana Koniecpolskiego, „aby ten zaciąg [przeprowadzany we Lwowie] miarkował wedle potrzeby Rzptei, poglądając i na powszechnie tejsze zniszczenie”⁹¹. Przeciw postępowaniu hetmana były także i niektóre sejmiki⁹². Przypuszczalnie jednak większość żołnierzy rekrutował – lub tworzył od podstaw nowe jednostki – sam Koniecpolski, który w oparciu o własne zasoby finansowe był w stanie wziąć na siebie ciężar ich powstawania. Należy również dodać, że hetman wraz z podkanclerzem – na prośbę króla, który miał uregulować poniesione przez nich nakłady pieniężne w późniejszym czasie – już w lipcu spłacili własne chorągwie, które odstąpiły od związku 4 lipca⁹³. Podobna sytuacja miała miejsce z chorągwiami królewicza Władysława, które Zygmunt III polecił komisarzom lwowskim rozliczyć w jak najkrótszym terminie⁹⁴.

87 G. Cappello do G. Cornaro, Pera, 14 IX 1630 [w:] *Documente...*, t. 4, cz. 2, nr DXI, s. 448–449.

88 J. Zadzik do T. Zamoyskiego, Warszawa, 26 IX 1630, B. PAU–PAN Kr., 712, k. 309.

89 Uniwersał Zygmunta III z strony niebezpieczeństw od Pogan, Warszawa, 21 IX 1630, B. Czart., 365, s. 505; *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie wskutek fundacyi śp. Alexandra hr. Stadnickiego* (dalej: AGZ), Lwów 1884, t. 10, nr 3609, s. 224.

90 Uniwersał komisarzy królewskich o całkowitym zaspokojeniu pretensyi wojska pruskiego, Lwów, 6 IX 1630, AGZ, t. 10, nr 3607, s. 224.

91 J. Zadzik do T. Zamoyskiego, Warszawa, 2 IX 1630, AGAD, AZ, 401, nr 44. O dokładnych liczbach z tytułu wypłaconego żołdu wojsku zob. J. Wimmer, *op.cit.*, s. 57.

92 Instrukcja sejmiku bełskiego posłom na sejm walny, Bełz, 4 IX 1630, B. Ossol., 15964/II, t. 1, cz. 1, s. 132.

93 Andrzej Drwalewski do T. Zamoyskiego, Tarnopol, 20 VII 1630, AGAD, AZ, 410, s. 16.

94 Zygmunt III do komisarzów lwowskich, Warszawa, 16 VII 1630, B. Czart., 359, s. 531.

95 S. Koniecpolski do Zygmunta III, obóz pod Bieńkowcami, 26 IX 1630, B. Czart., 365, s. 508–510.

96 Hasan pasza do S. Koniecpolskiego, s.l., IX 1630, B. Czart., 365, s. 513.

97 S. Koniecpolski do Hasana paszy, obóz pod Ruszowem, 27 IX 1630, B. Czart., 365, s. 517.

98 Murtaza pasza do S. Koniecpolskiego, s.l., 27 IX 1630, B. Czart., 365, s. 522–523.

99 Murtaza pasza do J. Zadzika, obóz pod Ismail, 29 IX–7 X 1630, B. Czart., 611, s. 477–479.

W tym samym czasie dzięki swojemu wywiadowi hetman polny koronny pod koniec września znał dokładne położenie wroga – brakowało mu niestety wiadomości o jego celach operacyjnych. Pod Białogrodem wraz z rodziną miał znajdować się Kantemir z 15 000 ordyńców; chan krymski Dżanibek Girej miał opuścić Oczaków, w którym spotkał Hasana paszę – prawdopodobnie otrzymując odpowiednie polecenia. Natomiast sami Osmanie mieli zniszczyć 15 czajek kozackich na Dniestrze, zaś kolejne miały zawrócić na Zaporozże⁹⁵. Równocześnie na pograniczu rozpoczęła się wymiana korespondencji pomiędzy hetmanem a dowódcami osmańskimi. Kapudan Hasan pasza utwierdzał w przekonaniu Koniecpolskiego, że siły zebrane pod Białogrodem oraz w krajach naddunajskich są wystarczające, żeby rozpocząć działania zaczepne przeciwko stronie polskiej, jeżeli ta nie podejmie należytych kroków zmierzających do powstrzymania Kozaków. Wspominał również o zniesieniu 15 zaporoskich czajek⁹⁶. Hetman nie był mu dłużny, zwracając dostojnikowi osmańskiemu uwagę na tatarską „bezwzględność” wobec ludności Rzeczypospolitej⁹⁷. Natomiast w innym tonie zwracał się do Koniecpolskiego Murtaza pasza, który usprawiedliwiał „podniesiony” ton w listach kapudana, podkreślając, że dla obopólnych stosunków dobrze się stało, iż czajki kozackie zostały przejęte przez stronę turecką i nie zdołały wkroczyć na terytorium Osmanów⁹⁸. Ponadto twierdził, że murzom – Kantemirowi, Ajtemirowi i Orakowi – przekazano bezwzględny zakaz naruszania granicy polskiej, a jeżeli mieliby to uczynić, będą odpowiadać przed samym sułtanem. Podobnie bejlerbej pisał do kanclerza wielkiego koronnego, informując go o wymianie korespondencji z hetmanem polnym koronnym, nadmieniając, że strona polska ma dopilnować, aby Kozacy trzymali się z dala od posiadłości sułtańskich, tak jak uczynili to Turcy z ordą budziacką, a mianowicie – przesiedlając na Krym sprawców dotychczasowych najazdów na ziemię koronne⁹⁹.

Należy podkreślić, że negocjacje skupiały się wokół jednej i najważniejszej kwestii – jeśli król polski przeszkodzi napadom Kozaków, sułtan zabroni Tatarom najazdów na państwo polsko-litewskie. Opierając się na tej zasadzie, na przełomie września i października 1630 r. zostało w końcu wynegocjowane porozumienie pomiędzy hetmanem Koniecpolskim i Murtazą paszą, którego inicjatorem stała się strona osmańska, a jego podstawą było spisanie siedmiu artykułów. Według ostatniego dostępnego i przetłumaczonego dzieła *Tarih-i Na'ima* tekst porozumienia pokojowego powstał w Stambule 8 września 1630 r. i został wysłany do Murtazy paszy celem podjęcia negocjacji ze stroną polską¹⁰⁰.

Artykuły 1 i 3 układu dotyczyły usunięcia Kozaków z dniewprowskich wysp oraz powstrzymania ich przed wszelkimi wypadami na posiadłości osmańskie; punkt 2 dotyczył wypuszczenia Islama Gireja wziętego do polskiej niewoli podczas walk o ujście Wisły na początku października 1629 r., który był przetrzymywany w Rawie, koło Warszawy; punkt 4 – rozpuszczenia wojsk zebranych przez obie strony na pograniczu¹⁰¹; punkt 5 – obowiązku przesyłania przez polskiego króla corocznych podarunków dla chana krymskiego; punkt 6 zaś – uniemożliwienia i zakazania Tatarom najeżdżania ziem polskich, poza tym zwracano uwagę, że obydwie strony powinny zobowiązać się do wynagrodzenia sobie wzajemnych szkód w przypadku złamania warunków porozumienia przez Kozaków lub Tatarów; z kolei artykuł 7 zawierał zapis, w którym strona osmańska zobowiązała się kategorycznie zakazać Kantemirowi i innym murzom – o czym pisał we wcześniejszych listach Murtaza pasza – wypadów na ziemię Rzeczpospolitej.

Hetman Koniecpolski w nawiązaniu do artykułów 2 i 4 nie wnosił żadnych zastrzeżeń; co do 1 i 3 – ich spełnienie uzależniał od postawy Osmanów wobec Tatarów, których, jak uważał, należało bezwzględnie ukarać. Natomiast realizacja artykułu 5, zdaniem hetmana, zależała od samych Tatarów, którzy za spustoszenia przeprowadzone

¹⁰⁰ Tekst polski układu: *Punkty od Murtazy paszy posłane do Stanisława Koniecpolskiego*, oddane 27 IX 1630, B. Czart., 365, s. 526–530; *Collectanea z dziejopisów tureckich rzeczy do historii polskiej służących z dodatkiem objaśnień potrzebnych i krytycznych*, t. 1, J. Sękowski (oprac.), Warszawa 1824, s. 190. Tekst w języku tureckim i angielskim układu: *Ottoman-Polish Diplomatic Relations (15th to 18th Centuries) an Annotated Edition of Ahdnames and Other Documents*, D. Kołodziejczyk (ed.), Leiden–Boston–Koln 2000, d. 40, s. 427–428. Zob. *idem*, *The Crimean Khanate and Poland-Lithuania...*, s. 140; J. Hammer, *op.cit.*, s. 127. Tekst ukraiński zaczerpnięty z dzieła Mustafa Naimy: M. Haïma, *Госейнові городи у витязі історії від заходу та сходу (Повідомлення про Україну)*, переклад з османсько-турецької О. Галенка та О. Кульчинського, студії О. Галенка, Київ 2016, s. 108–109.

¹⁰¹ *Punkty od Murtazy Paszy...*, B. Czart., 365, s. 528.

¹⁰² *Odpowiedź na punkty Murtazy pa-szy od Stanisława Koniecpolskiego, obóz pod Ruszowem, 27 IX 1630, B. Czart., 365, s. 531–533.*

¹⁰³ *Nowiny z Turczach, B. Czart., TN 123, s. 359.*

¹⁰⁴ J. Zadzik do T. Zamoyskiego, Warszawa, 2 IX 1630, AGAD, AZ, 401, nr 44.

¹⁰⁵ Zygmunt III do S. Koniecpolskiego, Tykocin, 18 XII 1630, B. Czart., 359, s. 536; B. PAU–PAN Kr., 967, s. 153.

¹⁰⁶ Adam Tyszecki do T. Zamoyskiego, obóz pod Ruszowem, 19 X 1630, AGAD, AZ, 747, s. 107; S. Koniecpolski do Zyg-munta III, obóz pod Bienkowcami, 6 XI 1630, B. Czart., 365, s. 541–542.

w Polsce w 1629 r. powinni przeprosić polskiego króla, a nie żądać jeszcze corocznej zapłaty. Z kolei w nawiązaniu do artykułu 6 Koniecpolski zwracał uwagę, że „dawne to jest postanowienie [...], żebyśmy sobie szkody poczynione nagradzali”¹⁰², dziwiło więc go pozostawienie w Białogrodzie oddziału piechurów oraz innych wojsk, których nie zdoła się zatrzymać przed kolejnym splądrowaniem Polski. W odpowiedzi na artykuł 7 hetman, w zamian za powstrzymanie murzów, obiecał „pod gardłem” surowo zakazać Kozakom wysyłania czajek „na morze”, a jeżeli by się tego dopuścili – karać ich bez miłosierdzia.

Niewątpliwie na podpisaniu porozumienia i podtrzymaniu właściwych stosunków zależało w tym czasie zarówno stronie polskiej – która osłabiona po wojnie „pruskiej” odsuwała za wszelką cenę myśl o prowadzeniu kolejnego konfliktu – jak również osmańskiej, która ponosiła coraz większe straty w Persji, w ludziach i gotówce. Podejmowanie w tym czasie dalszych działań – nawet zaczepnych – zostało zapewne odrzucone w Stambule, któremu zależało na umocnieniu dotychczasowego stanu posiadania, a więc utrwaleniu dominacji osmańskiej na obszarze mołdawskim¹⁰³.

Nie dziwi także postawa Rzeczypospolitej, na którą w drugiej połowie 1630 r. spadła klęska zarazy. To z jej powodu Zygmunt III zdecydował się na początku września odłożyć zwołanie sejmu – planowanego na 16 października 1630 r. – i odroczyć jego obrady na początek 1631 r.¹⁰⁴ Zaś w związku z nasilającym się „morowym powietrzem” w stolicy król musiał w końcu opuścić Warszawę i udać się najpierw do Osiecka, a później do Tykocina, gdzie ponownie przesunął otwarcie sejmu na 29 stycznia 1631 r.¹⁰⁵

Tymczasem Koniecpolski czekał w tym czasie na królewskie rozkazy dotyczące leż zimowych dla wojska, narzekając przy tym na ciężkie warunki panujące w obozie oraz na duży ubytek w koniach, dla których ciężko było już nawet o obrok¹⁰⁶.

Chwilowa stabilizacja w stosunkach polsko-tureckich, na którą zapewne liczyła w tym czasie Warszawa, podpisując dwa porozumienia z Portą Otomańską, bardzo szybko została jednak rozwiana przez Koniecpolskiego. Choć 17 października hetman pisał do króla o wycofaniu się Murtazy paszy oraz Kantemira za Dunaj, to jednak wątpił, że ustalenia z dowódcą osmańskim będą obowiązywać choć miesiąc. Uważał, że jeżeli Osmanie wycofają się ku Sylistrii, Tatarzy, nie czując nad sobą „bata”, nie będą mieć żadnych skrupułów, żeby przekroczyć granicę. Ze „smutkiem” informował również króla, że Kozacy przygotowują ponownie 30 czajek, aby „wyjść na morze”, co – jego zdaniem – mogło oznaczać jedno: „Gdy się twardego wędzidla tej swawoli [kozackiej] prędko nie przybierze, obalom się na nas [Osmanie]”¹⁰⁷. Hetman się nie mylił, ponieważ w tym samym czasie 1500 Zaporozców, zasilonych przez dońskich ochotników, wyprawilo się w okolice Bałakleja, gdzie wzięli wielu jeńców. Próbowal nawet w tej sprawie interweniować sam Dżanibek Girej, który wysłał na rozmowy z Kozakami swojego murzę Aleja¹⁰⁸.

Natomiast 6 listopada hetman informował króla o powrocie ze Stambułu do Rzeczypospolitej starosty ulanowskiego wraz z gońcem sułtańskim muteferriką Hussejnem agą, których ze względu na to, że monarcha znajdował się w Tykocinie, wysłał do Baru, aby tam oczekiwali na powrót króla. Obawiał się również, że tak jak ich wołoski przewodnik posłańcy staną się ofiarą „czarnej śmierci”¹⁰⁹. Natomiast sam miał przyjąć posła od Murtazy paszy¹¹⁰. Choć w grudniu 1630 r. duże śniegi na Wołyniu, zdaniem hetmana, uniemożliwiały podjęcie wypraw łupieżczych przez ordę¹¹¹, to jednak liczne informacje o niebezpieczeństwie najazdu skłoniły go do wydania w Brodach 19 stycznia 1631 r. uniwersału do szlachty, w którym ostrzegał ją przed mogącym nadejść zagrożeniem¹¹².

W tym czasie dwór królewski nie miał wątpliwości, że hetman polny koronny był zmuszony pozostawić na

¹⁰⁷ S. Koniecpolski do Zygmunta III, obóz pod Bieńkowcami, 17 X 1630; B. Czart., 365, s. 536.

¹⁰⁸ W. Brechunienko, *op.cit.*, s. 49.

¹⁰⁹ H. Visconti do Sekretariatu Stanu, Kraków, 21 XI 1630 [w:] *Acta Nuntiatursae Polonae*, no. 77, s. 83.

¹¹⁰ A. Tyszecki do T. Zamoyskiego, obóz pod Ruzszowem, 19 X 1630, AGAD, AZ, 747, s. 107; S. Koniecpolski do Zygmunta III, obóz pod Bieńkowcami, 6 XI 1630, B. Czart., 365, s. 541–542.

¹¹¹ H. Visconti do Sekretariatu Stanu, Kraków, 18 XII 1630 [w:] *Acta Nuntiatursae Polonae*, no. 96, s. 108.

¹¹² S. Koniecpolski do szlachty województwa ruskiego, Brody, 19 I 1631, AGZ, Lwów 1884, t. 10, nr 3615, s. 225; M. Horn, *op.cit.*, s. 57.

¹¹³ H. Visconti do Sekretariatu Stanu, Kraków, 18 XII 1630 [w:] *Acta Nuntiatu-
rae Polonae*, no. 96, s. 107–108.

¹¹⁴ Zygmunt III do S. Koniecpolskiego, Tykocin, 15 XI 1630, B. Czart., 365, s. 541.

¹¹⁵ Zygmunt III do S. Koniecpolskiego, Tykocin, 21 XI 1630, B. Czart., 365, s. 542–543.

¹¹⁶ Zygmunt III do S. Koniecpolskiego, Tykocin, 18 XII 1630, B. Czart., 359, s. 556.

ziemiach ukraińskich część chorągwi mających unie-
możliwić Zaporozcom podjęcie wypraw „łupieżczych”
na posiadłości tureckie, ponieważ Porta po raz kolejny
wrażała swoją wrogość wobec nieskutecznych działań
władz koronnych zmierzających do powstrzymania Ko-
zaków¹¹³. Monarcha powiadał jednocześnie Koniec-
polskiego, że sprawa kozacka zostanie „szeroko” prze-
dyskutowana na zbliżającym się sejmie¹¹⁴. W kolejnym
liście król prosił hetmana o wysłanie jak najszybciej do
Warszawy Hussejna agi – ponieważ już zbyt długo czeka
na odprawę – jednakże drogami, które są czyste od „po-
wietrza morowego”¹¹⁵. Nakazywał również głównodowo-
dzącemu redukcję liczby wojska, ze względu na decyzję
sejmu, która miała polegać na zmniejszaniu pocztów,
a nie likwidacji całych jednostek¹¹⁶.

Niewątpliwie rok 1630 na ziemiach południowo-
wschodnich Rzeczypospolitej nie należał do zbyt spo-
kojnych. Ciągłe zagrożenie najazdami tatarskimi, a co
za tym idzie – napięte stosunki z Osmanami, a przy tym
dodatkowo zbuntowani Kozacy i wrzenia w wojsku ko-
ronnym – wszystko to nakładało się na niepokoje we-
wnętrzne. Władze centralne oraz dowódcze starały się
ustabilizować i wyjaśnić wszelkie kwestie sporne. Widać
konsekwentne dążenie do porozumienia z Portą oraz jed-
noczesne powstrzymanie kozackich „chadzek” na morze.
Nie budzi również wątpliwości fakt zaspokojenia po-
rzeb żołnierza koronnego, który, opuszczając północny
front walk, musiał – pomimo teoretycznie obiecanego
odpoczynku – podjąć kolejne działania militarne i stać
w gotowości bojowej w obozie jeszcze w listopadzie 1630 r.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie.
Archiwum Koronne Warszawskie, dz. turecki, t. 358, nr 637.
Archiwum Zamoyskich, 341, 401, 410.
Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, 357, 359, 361, 365, 611.
Teki Naruszewicza, 123.
Biblioteka Narodowa, Biblioteka Ordynacji Zamoyskiej, 1173, 1602, 1809, t. 1.
Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, 201, 341.
Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, 347, 712, 967.
Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego, Akc. 1949/439, Steinwehr II F37.
Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, 208/II, 3555/II, 15964/II, t. 1, cz. 1.
Львівська Національна Наукова Бібліотека України імені Василя Стефаника (LNNBU), fond. 5, op. 1, 1453, fond. 5, op. 1, 4589, fond. 103, Sapiehowie, op. 1, t. 8, fond. 103, Sapiehowie, op. 6, Teka Prochaski 5.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Acta Nuntiaturae Polonae*, vol. 24, part. 1, Romae 1992.
Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie wskutek fundacyi śp. Alexandra hr. Stadnickiego, t. 10, Lwów 1884.
Akta sejmikowe województwa krakowskiego, t. 2: 1621–1660, Wrocław–Kraków 1955.
Akta sejmikowe ziemi chełmskiej 1572–1668, W. Bondyra, H. Gmiterek, J. Ternes (red.), Lublin 2013.
Collectanea z dziejopisów tureckich rzeczy do historyi polskiej służących z dodatkiem objaśnień potrzebnych i krytycznych, t. 1, J.J. Sękowski (oprac.), Warszawa 1824.
Corfus I., *Documente privitoare la istoria României culese din arhivele polone. Secolele al XVI-lea și al XVII-lea*, București 1983.
Documente privitoare la istoria românilor, culese de Eudoxiu de Hurmuzaki, vol. 4, part. 2: 1600–1650, N. Iorga (ed.), București 1884.
Documente privitoare la istoria românilor urmare la colectiunea lui Eudoxiu de Hurmuzaki, supl. 1, vol. 1, G.G. Tocilescu (ed.), Alexandru I. Odobescu, București 1886.

- Katalog rękopisów orientalnych ze zbiorów polskich*, t. 1, cz. 1: *Katalog dokumentów tureckich. Dokumenty do dziejów Polski i krajów ościennych w latach 1455–1672*, Z. Abrahamowicz (oprac.), A. Zajączkowski (red.), Warszawa 1959.
- Kronika Pawła Piaseckiego, biskupa przemyskiego, polski przekład wedle dawnego rękopismu, poprzedzony studjum krytycznym nad życiem i pismami autora*, J. Bartoszewicz (oprac.), Kraków 1870.
- Ottoman-Polish Diplomatic Relations (15th to 18th Centuries) an Annotated Edition of Ahdnames and Other Documents*, D. Kołodziejczyk (ed.), Leiden–Boston–Köln 2000.
- Pamiętniki do panowania Zygmunta III, Władysława IV i Jana Kazimierza*, t. 1, Warszawa 1846.
- Rycaut P., *The history of the Turkish empire from the year 1623 to the year 1677 containing the reigns of the three last emperours*, London 1680.
- Studii și documente cu privire la istoria românilor*, vol. 4: *Legăturile Principatelor Române cu Ardealul de la 1601 la 1699*, N. Iorga (ed.), București 1902.
- Szwedzkie wojny 1611–1632*, t. II, cz. 2: *Wojny z Polską. Szwedzki Sztab Generalny*, tłum. W. Lygaś, M. Paradowski (red.), Oświęcim 2018.
- The Crimean Khanate and Poland-Lithuania. International Diplomacy on the European Periphery (15th–18th Century). A Study of Peace Treaties Followed by Annotated Documents*, D. Kołodziejczyk (ed.), Leiden–Boston 2011.
- Trzy relacje z polskich podróży na wschód muzułmański w pierwszej połowie XVII wieku*, A. Walaszek (oprac.), Kraków 1980.
- Wypisy źródłowe do historii polskiej sztuki wojennej*, z. 5: *Polska sztuka wojenna w latach 1563–1647*, Z. Spieralski, J. Wimmer (oprac.), Warszawa 1961.
- Źródła do dziejów polskich*, t. 2, Wilno 1844.
- Архив Юго-Западной России*, ч. 3, vol. 1: *Акты о козаках (1500–1648)*, Киев 1863.
- Наїма М., *Госейнові городи у витязі історії від заходу та сходу (Повідомлення про Україну)*, переклад з османсько-турецької Олександра Галенка та Олеся Кульчинського, студії Олександра Галенка, Київ 2016.
- Воссоединение Украины с Россией. Документы и материалы*, vol. 1: (1620–1647), Москва 1953.

OPRACOWANIA

- Baranowski B., *Polska a Tatarszczyzna w latach 1624–1629*, Łódź 1948.
- Brechunienko W., *Kozaczyzna ukrainna wobec kwestii obrony granic Rzeczypospolitej przed najazdami tatarskimi w pierwszej połowie*

- XVII stulecia, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Seria: Zeszyty Historyczne” 1998, t. 5, s. 38–52.
- Drozdowski M.R., *Postulaty religijne w wystąpieniach kozackich pierwszej połowy XVII wieku*, „Poznańskie Studia Slawistyczne” 2016, nr 10, s. 85–98.
- Duda P., *Działalność oddziałów Hansa Georga von Arnima w Rzeczypospolitej z punktu widzenia nuncjusza papieskiego Antonia Santacrocego [w:] Od Kijowa do Rzymu. Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską i Ukrainą*, M.R. Drozdowski, W. Walczak, K. Wiszowata-Walczak (red.), Białystok 2012, s. 511–532.
- Filipczak-Kocur A., *Skarb koronny za Zygmunta III Wazy*, Opole 1985.
- Franz M., *Wojskowość Kozaczyzny Zaporoskiej w XVI–XVII wieku. Geneza i charakter*, Toruń 2002.
- Gawron P., *Hetman koronny w systemie ustrojowym. Rzeczypospolitej w latach 1581–1646*, Warszawa 2010.
- Gliwa A., *Jesienny najazd Tatarów krymskich i budżackich na Rzeczypospolitą w 1629 r. i jego skutki na terenie ziemi przemyskiej*, „Rocznik Przemyski” 2007, t. XLIII, z. 1, s. 105–155.
- Gliwa A., *Kraina upartych niepogód. Zniszczenia wojenne na obszarze ziemi przemyskiej w XVII wieku*, Przemyśl 2013.
- Hammer J. von, *Geschichte des Osmanischen Reiches*, Bd. 5, Pest 1829.
- Horn M., *Chronologia i zasięg najazdów tatarskich na ziemi Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1600–1647*, Warszawa 1962.
- Milewski D., *Moldawia między Polską a Turcją. Gospodar Miron Baranowski i jego polityka (1626–1629)*, Oświęcim 2014.
- Nagielski M., *Wojsko kwarciane obrońcą granic Rzeczypospolitej w latach 1563–1651 [w:] Dzieje organizacji polskich formacji ochrony granic. Od obrony potocznej do II wojny światowej*, A. Goławska-Hrychorzuk (red.), Kętrzyn 2007, s. 43–62.
- Paradowski M., *Studia i materiały do historii wojen ze Szwecją 1600–1635*, Oświęcim 2013.
- Seredyka J., *Rzeczpospolita w ostatnich latach panowania Zygmunta III (1629–1632). Zarys wewnętrznych dziejów politycznych*, Opole 1978.
- Seredyka J., *Trudny rok 1630*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Powstańców Śląskich w Opolu. Seria A. Historia” 1978, t. XV, s. 75–111.
- Seredyka J., *Wyplata żołdu armii cesarskiej w Polsce po rozejmie altmarskim (1629–1631)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1976, R. XXXI, nr 2, s. 231–237.
- Srogosz T., *Żołnierz swawolny. Z dziejów obyczajów armii koronnej w XVII wieku*, Warszawa 2010.
- Szelągowski A., *O ujście Wisły. Wielka wojna pruska*, Warszawa 1905.
- Tomkiewicz W., *Powstanie kozackie w roku 1630*, „Przegląd Powszechny” 1930, t. 187, s. 104–128.

Wimmer J., *Wojsko i skarb Rzeczypospolitej u schyłku XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa 1968.

Ковалець Т., *Козацькі повстання 1625 та 1630 рр. в Україні за матеріалами діаріуша Анджія Кості-Збіроховського*, „Україна в Центрально-Східній Європі” 2015, вип. 15, s. 363–402.

Новосельский А.А., *Борьба Московского государства с татарами в первой половине XVII века*, Москва 1948.
